



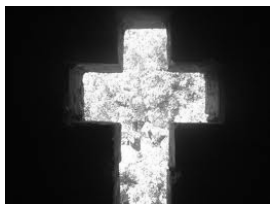
Posłaniec św. Brunona

Gazetka parafii p.w. św. Brunona Bonifaciego z Kwerfurtu w Łomży

Numer 32



25 września 2011 r.



**Jest rzeczą bardzo ważną,
ażeby przekroczyć próg nadziei,
nie zatrzymywać się przed nim,
ale pozwolić się prowadzić. (JP II)**

Nadzieja na przyszłość

Idąc za Jezusem, słuchając Go i przyglądając się Jego czynom, uczniowie odkrywali, że są przeznaczeni do czegoś wielkiego i wspaniałego, czegoś, o czym świat nie ma pojęcia. Do życia wiecznego. To właśnie było sercem Jezusowego przesłania. Jezus prowadzi nas ku życiu, w którym możemy oglądać chwałę Bożą i sami mieć w niej udział.

Zostaliśmy stworzeni dla nieba. Zostaliśmy stworzeni dla chwały. Jezus jest odpowiedzią na wpisane w nasze serca pragnienie wieczności. Powiedział jasno, że kroczenie Jego śladami doprowadzi nas do zaspokojenia naszych najgłębszych tęsknot.

Jezus wzywa każdego z nas do współpracy w dziele szerzenia Jego Królestwa. Oznacza to dwie rzeczy.

Po pierwsze, Jezus ofiarowuje każdemu z nas to samo miłosierdzie, miłość i uzdrowienie, których doświadczyli pierwsi chrześcijanie. Po drugie, Jezus pragnie, aby każdy z nas czynił to samo, co On czynił.

Chodzi tu z jednej strony o działanie „zwyczajne”, takie jak wspieranie ubogich, pocieszanie smutnych, zabieganie o pokój i sprawiedliwość.

Z drugiej strony o działanie „nadprzyrodzone”, takie jak modlitwa o uzdrowienie chorych, przebaczenie krzywd, modlitwa za nieprzyjaciół, trwanie w radości i pokoju w najtrudniejszych nawet sytuacjach.

Jezus jest gotów tak długo wylewać na nas swoje miłosierdzie, aż ogarnie ono cały świat. Nie stanie się to jednak automatycznie. My chrześcijanie mamy do odegrania niezwykle ważną rolę w realizacji tej Jego misji. To my jesteśmy Ciałem Jezusa! Na tym świecie jesteśmy Jego rękami i stopami, Jego oczami i uszami. Prośmy Boga, aby napełniał nas Chrystusowym współczuciem, mądrością i odwagą.

ks. Dariusz



Ewangelia wg Św. Mateusza (21,28-32)

„Jezus powiedział do arcykapłanów i starszych ludu: Co myślicie? Pewien człowiek miał dwóch synów. Zwrócił się do pierwszego i rzekł: Dziecko, idź dzisiaj i pracuj w winnicy! Ten odpowiedział: Idę, panie!, lecz nie poszedł. Zwrócił się do drugiego i to samo powiedział. Ten odparł: Nie chcę. Później jednak opamiętał się i poszedł. Któryż z tych dwóch spełnił wolę ojca? Mówią Mu: Ten drugi. Wtedy Jezus rzekł do nich: Zaprawdę, powiadam wam: Celnicy i nierządnicę wchodzi przed wami do królestwa niebieskiego. Przyszedł bowiem do was Jan drogą sprawiedliwości, a wyście mu nie uwierzyli. Celnicy zaś i nierządnicę uwierzyli mu. Wy patrzyliście na to, ale nawet później nie opamiętałaście się, żeby mu uwierzyć.”

* * * * *

„Idę, Panie”

I znów Jezus daje nam Ewangelię na dziś, słowa niesłuchanie aktualne i bliskie naszemu życiu, naszym problemom.

Ciągle przecież spotykamy się z pozorami, kłamstwem, deklaracjami bez pokrycia, pustymi obietnicami, demagogią, lizusostwem, nadużywaniem zaufania. Takie cnoty jak honor, słowność, poczucie realizmu i odpowiedzialności, szczerść, konsekwencja, straciły jakby rację bytu, wyparte przez konformizm, obłudę i kłamstwo. Wydaje się, że można powiedzieć i obiecać co się chce, bo to i tak nie pociąga za sobą żadnych dalszych konsekwencji, a na dziś może być opłacalne. W ten sposób burzy się stopniowo fundament społecznego życia, jakim jest wzajemne zaufanie i odpowiedzialność. Tendencja ta, biorąca początek "na górze", ogarnia stopniowo coraz szersze kręgi i demoralizuje coraz więcej zwykłych ludzi. Właśnie taką postawę zaprezentował wobec ojca pierwszy syn: "Idę, Panie, już biegnę!" Co go to kosztowało? Oczywiście nic, a jakie pozytywne wrażenie wywarł na ojcu. Przy pomocy jednego zdania kupił sobie jego przychyłność i łaski. Znakomity interes!

Co innego drugi syn. Nie pochwalamy co prawda jego opryskliwości i niechęci, ale za to potrafimy chyba docenić szczerść. No cóż, bywa i tak. Jednakże człowiek ten szybko zrozumiał swój błąd i zdobył się na opamiętanie. Swoją ostateczną decyzją zmaszał złe wrażenie, czynem naprawił z nawiązką to, co zepsuł nieopatrznym słowem. Imponuje nam taka postawa, bo wiemy dobrze, jak trudno przychodzi człowiekowi przyznać się do błędu, a jeszcze trudniej go naprawić. Tym większa jego zasługa. Nawet faryzeusze musieli to uznać. Co prawda Ewangelia nie mówi nic o reakcji ojca, ale chyba i on szybko zmienił zdanie o swoich synach i oddał im sprawiedliwość na podstawie faktów, a nie pozorów. Kłamstwo i lizusostwo mają krótkie nogi. Na pozorach niewiele da się zbudować.

I tu przychodzi czas na wyciągnięcie wniosków dla naszego osobistego i społecznego życia. Po pierwsze: z rezerwą i ostrożnością traktujmy słowne deklaracje, zwłaszcza te, które są nazbyt gładkie i obiecujące. Czyny są ważniejsze niż słowa i one dopiero tworzą fakty. Patrzmy więc bardziej na to, co człowiek robi i dopiero w tym kontekście słuchajmy tego, co mówi. Oceniajmy na podstawie czynów, a nie z hasła, a jeśli ktoś rzuca hasła i obietnice, to dopilnujmy, aby je potem wprowadził w życie. Drzewo poznaje się przecież po owocach, a nie po szumie liści. W tym względzie nie można być naiwnym.

Po drugie: bądźmy cierpliwi. Człowiekowi zdarza się nieraz popełniać błędy, upadać, ale człowiek zawsze może powstać. Dopiero zatwardziałość, celowe i świadome trwanie w błędzie jest niewybaczalne.

Po trzecie: nie ma takiej sytuacji, której nie dałoby się poprawić i nie ma takiego grzechu, który nie byłby wybaczony. Każdy moment jest dobry, by się nawrócić, zmienić życie i zacząć od początku. Bóg tylko na to czeka. Ale nawrócenie musi być autentyczne, a nie tylko pozorne i powierzchowne, takie doraźne przemalowanie się, zmiana maski na bardziej modną. Miarą autentyczności i nawrócenia jest szczerść w wyznaniu swoich dotychczasowych win. Na ogół nie potępiamy ludzi za to, do czego potrafią się przyznać. Złości nas tylko to, co przed nami zatajają, licząc na naszą łatwowierność. Czy długo będziemy na to pozwalali?

Przyszłość Ojczyzny w Twoich rękach!

W związku ze zbliżającymi się wyborami do parlamentu nasza Ojczyzna jest w wielkiej potrzebie i wymaga gorącej modlitwy.

Serdecznie zapraszam do udziału w ogólnopolskiej Krucjacie Różańcowej w intencji naszej Ojczyzny.

Proponuję odmawiać codziennie jedną część Różańca Świętego, a jeśli to niemożliwe to proszę o jeden dziesiątek różańca i modlitwę "Pod Twoją Obronę..." .

Swój udział w Krucjacie Różańcowej proszę zgłaszać do Ryszarda Rutkowskiego, tel. (86)2169-327

* * * * *

Weźmy przykład z Węgrów. Przemiany, które podziwiamy w ich ojczyźnie nie wydarzyły się same z siebie. ONI JE SOBIE WYMODLILI.

Obliczono, że potrzeba dwóch milionów Węgrów, którzy zadeklarują, że codziennie modlą się za ojczyznę na różańcu. Rozpoczęto zachęcanie wiernych oraz liczenie. Nie było łatwo. Początkowo zgłosiło się ok. 200 tys. osób. Bardzo długo nie można było osiągnąć podwojenia tej liczby. Sprawa wyglądała na beznadziejną. Potem nieoczekiwanie nastąpił szybki wzrost. Kiedy ilość modlących się przekroczyła milion, zabłysła nadzieja: mamy radę.

Cztery lata trwało osiągnięcie stanu, żeby 10% społeczeństwa modliło się codziennie za ojczyznę. Dwa miliony Węgrów przystąpiło do KRUCJATY RÓŻAŃCOWEJ W INTENCJI OJCZYZNY.

Cud nie dał na siebie długo czekać. Jego skutki od roku z zazdrością podziwiamy.

Parlament Węgier przyjął nową konstytucję, która uznaje rolę chrześcijaństwa za „kluczową dla podtrzymania narodu”, a jej preambuła zaczyna się od słów modlitwy: „Boże, pobłogosław Węgrów!”.

Kiedy Bóg jest na pierwszym miejscu, wszystko inne jest na właściwym miejscu. Węgry tak właśnie wybrali.

(<http://www.bibula.com/?p=40175>)

* * * * *

"Wrześniowa radość"

Wrześniowy dzień
złotym słońcem
ubogaca całą przyrodę...

Złota polska jesień
wokół nas...
Oczy zachwyca,
serca rozradowuje...

Uśmiechnięte
nasze lica...
Oderwijmy się
od codzienności,
by w radości
widzieć dobro
w drugim człowieku...

Marianna Jankowska (Łomża, 21.09.2011r.)

"Różańcowa moc"

Maryja Panna
Różaniec nam zostawiła.
Do modlitwy na nim
zachęciła.

Wielką siłę w nim ustanowiła
w błaganiach do Pana Boga.

Więc, gdy nadejdzie twoga,
gdy ratunku szukać będziemy,
Różaniec odmawiajmy
chwałę miłosiernemu Bogu oddajmy
ufni w Jego przebaczenie,
w Jego wszechmoc
dla dobra ludu wierzącego.
Dla Polski...

Marianna Jankowska (Łomża, 21.09.2011r.)

Porządek nabożeństw w naszym kościele

Msze święte: w niedziele: 7⁰⁰, 9⁰⁰, 11⁰⁰, 13⁰⁰, 18⁰⁰, 16⁰⁰ (kościół na cmentarzu)
w dni powszednie: 7⁰⁰, 18⁰⁰

Inne nabożeństwa:

- **Modlitwa Różańcowa z Koronką do Miłosierdzia Bożego** każdego dnia o godz. 17⁰⁰
- **Adoracja** wynagradzająco-pokutna ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa w każdą niedzielę po mszy św. o godz. 7⁰⁰ prowadzona przez Wspólnotę dla Intronizacji NSPJ
- W każdy wtorek od godz. 17⁰⁰ **Adoracja Najświętszego Sakramentu** prowadzona przez Ruch Rodzin Nazaretanek
- Wspólnota Odnowy w Duchu świętym zaprasza na spotkania modlitewne w każdy poniedziałek po Mszy św. o godz. 18⁰⁰ w sali na zapleczu kościoła.
- **Różaniec Fatimski** 13-go każdego miesiąca o godz. 17⁰⁰

* * * * *

Ogłoszenia DUSZPASTERSKIE

1. Dzisiaj ostatnia niedziela września. W ciągu tego miesiąca, przez wstawiennictwo Matki Bożej i wielu Świętych, polecałmy Bogu losy Ojczyzny, życie i rozwój naszych dzieci, nasze rodziny. Nadal prosimy o żywą wiarę, nadzieję i miłość, gotową dzielić z braćmi to, co posiadamy, choćby w najskromniejszym wymiarze. Może w pobliżu nas żyją biedne dzieci, które trzeba wesprzeć, aby i one godnie i radośnie uczęszczały do szkoły. Pamiętajmy, że dzieci są naszym największym skarbem i najlepszą „inwestycją” na przyszłość. Niech nasze rodziny, jako domowe Kościoły, promieniają Ewangelią, a czerpią do tego moc ze wspólnej modlitwy i Eucharystii, nie tylko niedzielnej i świątecznej.

2. W czwartek, 29 września, w kalendarzu liturgicznym przypada święto Archaniołów: Michała, Gabriela i Rafała, a kolejna niedziela, 2 października, niejako przesłania wspomnienie świętych Aniołów Stróżów. Może na co dzień nie zawsze pamiętamy, że to miłosierny Bóg troszczy się o każdego, posyłając swoich Aniołów, którzy chronią nas i nam pomagają. To nie lukrowana bajka dla dzieci. Anioły są bowiem namacalnym przejawem obecności Boga w świecie, Jego głosem. Łączą niebo z ziemią. Wszędzie, gdzie spotykamy dobroć, miłość, jedność i pokój, tam też są obecne Anioły. Archaniołowie cieszą się wyjątkową bliskością Boga. Dlatego korzystajmy z ich pośrednictwa, prosimy o pomoc, zwłaszcza w trudnych sprawach, kiedy zaczyna brakować nadziei. W dziejach Kościoła ciągle odnotowuje się wiele cudownych ingerencji tych naszych Niebieskich Przyjaciół.

3. W najbliższą sobotę wchodzimy w październik – miesiąc modlitwy różańcowej. Już dzisiaj zachęcam wszystkich parafian: dzieci, młodzież i dorosłych, do licznego udziału w codziennej Mszy Świętej i w nabożeństwie różańcowym, które w naszym kościele będziemy odprawiali o godz. 18⁰⁰, a w niedziele o godz. 11⁰⁰. Tych zaś, którym trudniej dotrzeć do kościoła, proszę o wspólne odmawianie różańca w domach. W naszych modlitwach pamiętajmy też o studentach rozpoczynających rok akademicki.

4. Przygotowanie do sakramentu bierzmowania w każdą niedzielę od godz. 17⁴⁰.

Wasz Proboszcz

Parafia Rzymско - Katolicka pw. Św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu
18 - 400 Łomża, ul. Wojska Polskiego 135

Konto: Bank Pekao SA 57 1240 1532 1111 0000 2055 6732

Proboszcz: ks. Dariusz Nagórski, tel. 86 216 39 55, 602 764 839,

ks. Andrzej Łupiński, ks. Piotr Kleczyński, ks. Piotr Ogrodowicz - tel. na wikariat 86 216 94 50

ks. Infułat Henryk Jankowski

E'mail: dariusz.nagorski@gmail.com

strona internetowa: www.brunon.lomza.pl
